

"Erasmus+" ich kluczem do Europy

Napisano dnia: 2017-06-01 14:57:20



BYSTRZYCA KŁODZKA. Dla niektórych z tych młodych ludzi to była już druga przygoda. Dla większości wyjazd do hiszpańskiej Saragossy i włoskiej Bolonii jednak stanowił pierwsze przeżycie wywołane przez uczestnictwo w międzynarodowym projekcie "Erasmus+". Uczennice i uczniowie z bystrzyckiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych niedawno podzielili się wrażeniami ze swojego miesięcznego pobytu na praktykach zawodowych. Stwierdzili, że one bardzo im się przydały.



Przyszli informatycy i handlowcy z bystrzyckiego ZSP mają już za sobą tegoroczny wyjazd do dwóch krajów europejskich związany z doskonaleniem ich umiejętności. Trzydziestoosobowa grupa, podzielona na dwa zespoły, praktykowała w firmach Bolonii i Saragossy. Odnajdywała się przy okazji na obcym dla siebie gruncie, mając do dyspozycji argumenty w postaci własnych umiejętności oraz znajomości języka angielskiego nabytych w swojej szkole. Marek Prokopowicz z "Erasmusa+", który jest koordynatorem projektu, zauważył, że młodzież w nim uczestnicząca z każdym kolejnym rokiem radzi sobie coraz lepiej. - *To powoduje, że zamierzamy powiększyć ofertę państw, w których takie przedsięwzięcia będą mogły się odbywać* - podkreślił.

Czwórka uczestników wiosennej praktyki zawodowej podzieliła się odczuciami. Młodzi ludzie zaakcentowali, że największe wrażenie na nich zrobiła życzliwość, z jaką się spotkali. I to zarówno ze strony pracodawców, jak i klientów firm, w których przebywali, oraz mieszkańców. Dlatego starali się ją odpłacać tym samym i równocześnie pokazać, że nie przyjechali tam na wypoczynek.



Chociaż czasu na ten ostatni nie dało się nie znaleźć. Obydwa miasta są kopalniami zabytków, interesującej współczesności, mają wiele ofert rekreacyjnych i kulturalnych, z których grzechem byłoby nie skorzystać. To pomogło w staniu się jeszcze bardziej decyzyjnym i samodzielnym, co potwierdziły obie opiekunki zespołów Ilona Luty i Mariola Rak.

Dyrektorka ZSP Dorota Łakucewicz podkreśliła, że to trzecia przygoda bystrzyckiej szkoły z "Erasmusem+" i chętnie pisze się na następne. Tym bardziej, że fundusze unijne do tego bardzo mocno zachęcają.

(bwb)